

Pewnie zastanawiasz się „Co to jest?”, albo „Na co właściwe patrzę?”.

Prace które masz przed sobą wykonałem w dwóch technikach: „linorytu” i „suchej igły”.

Nie pomaga, co? W sumie się nie dziwię. Na początku mi też to mało mówiło. Najprościej mówiąc polega to na skrobaniu w matrycy. W zależności od użytej matrycy zmienia się nazwa wykonania projektu, ja używałem dwóch typów matryc. Linoleum w przypadku linorytu oraz miedzianej płytki w przypadku suchej igły. Linoryt jest metodą wypukłodruku (czyli odbija się to czego nie wyskrobaliśmy) a sucha igła to metod wklęsłodrukowa (odbija się to co zostało wyskrobane).

Linoleum czy jego mniej fachowa nazwa – gumolit jest matrycą dość miękką więc do skrobania w nim używa się dłut o różnych rozmiarach, dłuta mają kształty liter „V”, oraz „U”. W przypadku suchej igły natomiast używa się bardzo ostrej igły wykonanej ze stali, w trakcie skrobania jednak igła ulega stępieniu więc trzeba ją od czasu do czasu „zastrugać”, aby linie wykonane były dość głębokie, żeby farba drukarska mogła osadzić się w rowkach. Matryce trzeba skrobać w odbiciu lustrzanym (dlatego ja nie podejmowałem się skrobania napisów). Po skończeniu matrycy zaczyna się proces odbijania. Grafiki które masz okazję zobaczyć są odbite na specjalnym papierze czerpanym charakteryzującym się większą gramaturą, wytrzymałością oraz niestety ceną. Papier jest jednak konieczny ponieważ papier o mniejszej gramaturze nie wchłonie tyle farby i ubrudzi prasę drukarską, albo zniszczy pracę, dodatkową zaletą i koniecznością papieru graficznego jest jego wodoodporność ponieważ kartkę przed odbiciem należy trzymać w wodzie przed kilka minut żeby był bardziej miękki i wchłonał więcej farby. Możesz się zastanawiać jak wygląda takie odbijanie? „Prasa drukarska” to pojęcie które brzmi bardzo poważnie ale właściwie jest mało skomplikowana, składa się z biału, korbki wielkiego wałka który powoduje docisk papieru do matrycy pokrytej farbą, kręcąc korbą powodujemy przesuwanie się stołu (nie wałka) po wyjechaniu naszej odbitki trzeba odczekać aż farba zaschnie, do tego celu są specjalne „leżaczki”. Farba jest na bazie żywicy więc proces schnięcia jest dość długi. Możesz teraz się zastanawiać jak odbić matryce wklęsłodrukową skoro cała będzie pokryta gęstą farbą, otóż trzeba ją zetrzeć, jeżeli rowki nie są zbyt płytkie farba w nich zostanie a pod dociskiem prasy farba przejdzie na papier.

Mam nadzieję że chociaż trochę udało mi się wyjaśnić sposób powstawania prac, starałem się omijać wszystkie detale i szczegóły a przy okazji nie zanudziłem cię. Jeśli masz ochotę, spróbuj zgadnąć które prace zostały przygotowane na matrycach z linoleum a które na miedzianych. Zapraszam do oglądania i dziękuję za chwilę poświęconą na przeczytaniu tego krótkiego opisu.